



STOP DLA POLEXITU

APEL „PRZEGLĄDU” DO SEJMU

O wyjściu Polski z Unii Europejskiej może zdecydować tylko
NARÓD – W REFERENDUM



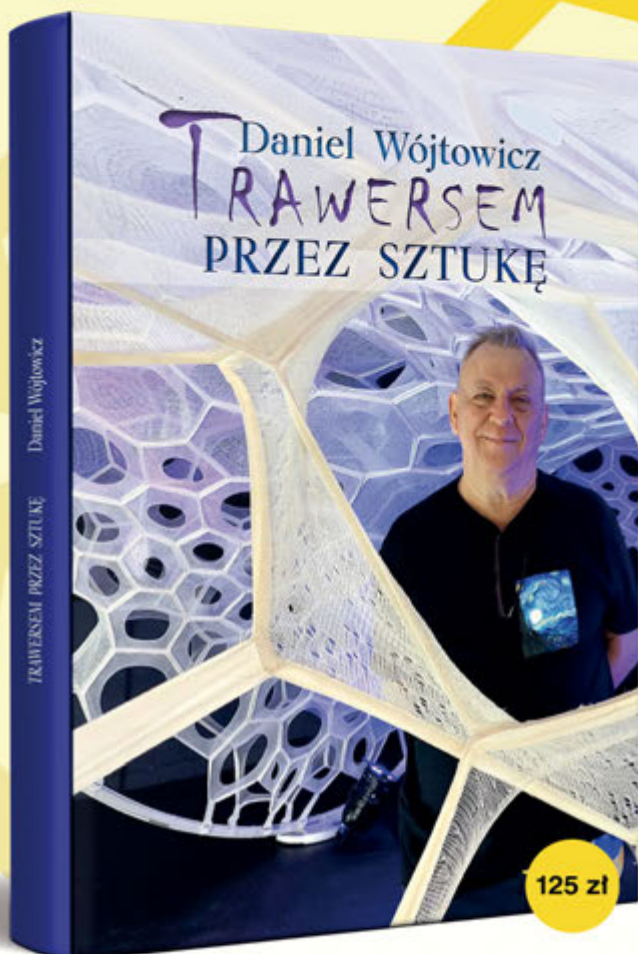
CORAZ GŁUPSI

Trawerssem przez sztukę

Jak szukać sensu i znaczeń w nowym malarstwie
i zostać jego fanem

Pięknie ilustrowany album
Daniela Wójtowicza,
dziennikarza
i popularyzatora sztuki

Dla tych, którzy na co dzień
są od galerii daleko,
których pasjonuje
nowy obraz świata



200 stron relacji z ważnych wystaw malarstwa współczesnego
w Polsce i w Europie

- Vincenta van Gogha, Marka Rothki, Davida Hockneya w Paryżu • Francisa Bacona, Mike'a Kelleya, Vincenta van Gogha w Londynie • Wassilego Kandinskiego w Poczdamie
- Aleksieja Jawleńskiego w Kopenhadze • Wilhelma Sasnala, Jerzego Dudy-Gracza, Mojżesza Kislinga w Warszawie • Tamary Łempickiej, Jerzego Nowosielskiego w Krakowie • Zdzisława Beksińskiego w Gdańsku • Andy'ego Warhola w Rzeszowie.

Edycja limitowana, sprzedaż wyłącznie w sklepie **Tygodnika PRZEGLĄD**

Zamów na sklep.tygodnikprzeklad.pl lub wpłać na konto: 72 1090 2851 0000 0001 2023 9821
Fundacja Oratio Recta, 03-410 Warszawa, ul. Inżynierska 3 lok. 7. **Wysyłka GRATIS**



Jerzy Domański MÓJ PRZEGLĄD

Apel redakcji do Sejmu

Gdy w numerze świątecznym naszego tygodnika (nr 52/2025) prof. Andrzej Romanowski dość nietypowo zakończył swój komentarz słowami: „Sądzę, że Sejm powinien wreszcie procedować istniejący już projekt ustawy o utrudnieniu wyjścia Polski z Unii Europejskiej”, pomyślałem, że to bardzo ważny i trafny sygnał. Zwłaszcza że widzimy, jak szybko rosną w Polsce wpływy środowisk antyunijnych. Pomyślałem, że trzeba działać.

Prof. Romanowski w kolejnych tygodniach każdy swój tekst kończył tym samym wezwaniem do Sejmu. Rozmawialiśmy o tym w redakcji. Co i jak zrobić, by nie była to tylko inicjatywa wybitnego intelektualisty? Efektem naszego myślenia jest apel redakcji do Sejmu. Uważamy, że już najwyższy czas, by przestać lekceważyć środowiska obrzydające Unię na wszelkie sposoby. Mają coraz więcej pomysłów, które adresują do wszystkich grup społecznych. Ich cel jest oczywisty. Bez Unii prawica spod znaku Kaczyńskiego i Ziobry miałaby pełną swobodę działania. Wyobraźmy sobie, co by zrobili przez osiem lat rządów, gdyby Polska nie była w Unii. To nie jest przesadnie czarny obraz.

Dewastacja wymiaru sprawiedliwości, jakiej dopuściło się Prawo i Sprawiedliwość, będzie ciężka na Polsce przez pokolenia.

A jak łatwo manipuluje się nastrojami, widzimy choćby na przykładzie zmiany stosunku do imigrantów. Dekadę temu nie był to dla Polaków żaden problem. A dziś?

Warto przeczytać analizę prof. Marka Garbicza o tym, jakie są skutki niszczenia autorytetów opartych na wiedzy. Jeśli ich brakuje, to w lukę wchodzi rozmaici antynaukowi spekulanci czy głosiciele teorii spiskowych. Skala postępującej głupoty to w oczywisty sposób zagrożenie dla struktur demokratycznych, które opierają się na świadomości obywateli. Gdy do głosu dochodzą ignoranci, poszerza się pole do manipulacji. A stąd już tylko mały krok do akceptacji dla autorytarnych form rządzenia.

Ile brakowało pisowcom do stworzenia i zabetonowania takiego systemu, by byli nie do ruszenia? Partia po sklejana z rozmaitych grup interesów zmałdowała nam ponurą rzeczywistość. Klej, czyli nieograniczony dostęp do majątku publicznego, trzymał ich w kupie, dopóki mieli władzę. Gdy tego zabrakło, pożarli się między sobą. A jeśli coś ich jeszcze łączy, to atakowanie Unii pod byle pretekstem. A często i bez.

Czeka więc polskich zwolenników Unii bardzo ciężka walka z polexitowcami. Już się zaczęła. Bardziej aktywni są polexitowcy. Przy tak słabej reakcji na to, co robią, Unia stanie się chłopcem do bicia. Za wszystko.

Wiedząc o tym, proponujemy konkretne działania. Prosimy o wsparcie naszego apelu. Chętnie wydrukujemy Wasze głosy poparcia. Pod adresem j.domanski@tygodnikprzeklad.pl. otwieramy listę osób, które domagają się ustawy o referendum.

BAKOWSKI



W NUMERZE

KRAJ

- 8 **Stop dla polexitu**
Nie zostawiajmy decyzji politykom
- 12 **Zaślubiony Ziobrze**
Katusze Dariusza Barskiego
- 15 **Zagadka weterynarii**
Awantury w gabinetach, hejt w internecie
- 18 **Czym ogrzać Polskę?**
Zimowy test zielonej transformacji
- 24 **Wiedziąca za wiele**
Zagadka śmierci zdesperowanej matki
- 36 **Komu potrzebna jest ta budowa?**
Wycinka w Ogrodzie Saskim

OPINIE

- 20 **Marek Garbicz**
Jako społeczeństwo jesteśmy coraz głupszy
- 28 **Stefan Niesiołowski**
Polska nie jest kolonią
- 34 **Tadeusz Klementowicz**
Milenium peryferii Zachodu

ZAGRANICA

- 30 **Kto opodatkuje big techy**
Zarabiają krocie, uciekają od płacenia

SPORT

- 38 **Srebro i hejt**
Po pierwszym tygodniu igrzysk zimowych

HISTORIA

- 40 **Mordercy w sutannach**
Księża w szeregach ustaszy

KULTURA

- 44 **Kolejny powrót Stacha z Warty**
Muzeum Szukalskiego w Gdyni
- 48 **Krab i diapazon emocji**
Kobiety Jana Nowickiego
- 52 **Culturalia**
- 66 **12 Bogiń – Rust & Gold**
Malarstwo Anny Marii Rusinek

NAUKA

- 54 **Medycyna kosmiczna**
Naprawianie ciała na orbicie

ZWIERZĘTA

- 56 **Beskid Żywiecki oczami drapieżników**
Wilcze rodziny jak mafie

OBSERWACJE

- 60 **Brama Sycylii**
Piękno wyspy, dramat imigrantów

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 **Jerzy Domański**
Apel redakcji do Sejmu
- 7 **Jerzy Bralczyk**
Kuszająca oferta
- 27 **Jan Widacki**
Historia, która powtarza się jako farsa
- 33 **Andrzej Romanowski**
Gdzie nasza niepodległość?
- 37 **Roman Kurkiewicz**
Cała przyszłość w ręce rad
- 51 **Tomasz Jastrun**
Cwierkanie już było
- 53 **Wojciech Kuczok**
Cwierkwicze z okładem (z kapusty)



SREBRO I HEJT

Po pierwszym tygodniu igrzysk zimowych



BESKID ŻYWIECKI OCMAMI DRAPIEŻNIKÓW

Wilcze rodziny jak mafie



66 KULTURA

12 BOGIŃ – RUST & GOLD

Malarstwo Anny Marii Rusinek

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. KRZYSZTOF ŻUCZKOWSKI, SHUTTERSTOCK





Czas Apokalipsy

Rosja już dawno walczy z NATO, za chwilę będzie płonąć cała Europa, która zdycha na naszych oczach. Rosja walczy teraz z kilkunastoma krajami. A oprócz tego w głębi Rosji jest budowana czteromilionowa armia, mało tego, ostatnio podano, że wydatki na armię są o kilkadziesiąt procent większe niż oficjalnie podawane, a więc Rosja już teraz przechrztyła Zachód. Nie zapominajmy o tym, że Putin to szachista, który wygrywa zawody w szachy, i były oficer KGB, a więc geniusz i bóg wojny.

Krzysztof Pająk

Wojna nigdy nie jest koniecznością. To zawsze absurd, ale ludzie przeważnie nie zachowują się racjonalnie, więc dziwić się nie ma czemu. Do I wojny światowej też przygotowano się kilka dekad. Miała trwać kilka tygodni, a trwała kilka lat. Miała rozwiązać wiele problemów, nie rozwiązała żadnego. Jej skutkiem była kolejna wojna. Są dwa główne powody wojny: pycha i chciwość. I jedno, i drugie jest nieograniczone. Ani pychy, ani chciwości nie da się zaspokoić, co nieuchronnie popycha sprawy w kierunku wojny. Broń, która zostanie wyprodukowana, będzie musiała być użyta. Dlaczego więc nie użyto broni jądrowej? Nie zaspokaja chciwości, bo niszczy wszystko, skaża teren i czyni eksploatację przez długi czas niemożliwą. Nie zaspokaja pychy, bo może dopaść każdego na zasadzie odwetu. Za dużo głowic do dyspozycji. Paradoksalnie jedyną gwarancją pokoju jest takie nagromadzenie arsenałów nuklearnych, które zlikwidowałoby większość ludzi żyjących na planecie, metropolii i ośrodków przemysłowych. Ludzie są z natury mściwi i tę emocję cenią ponad życie. O żadnym blefie nie byłoby mowy. Kiedy będzie użyta broń jądrowa? Wtedy, gdy notable będą się zaopatrywać w trucizny, dzięki którym zginą szybko i bezboleśnie.

Max Mrzy

Geografii nie zmienimy

W jaki sposób są przestrzegane prawa człowieka i uznawane zasady demokracji, gdy przyklaskuje się Trumpowi popełniającemu akt terroryzmu, jakim było porwanie prezydenta Wenezueli? Albo przyklaskuje się jego udziałowi w zbrodniczych agresjach w Afganistanie i w Iraku, ludobójstwu dokonywanemu przez Izrael na narodzie palestyńskim czy kamuflowaniu za wszelką cenę sprawy Epsteina? Ktoś tu świadomie robi zarty z ludzi myślących.

Stelios Lotsios

Dlaczego policjanci krzywdzą tych, których powinni chronić?

Tekst ciekawy i pewnie pisany w dobrej wierze. Niestety, ogranicza się do rzucania „szokujących” faktów, przez co staje się częścią problemu. W takich sprawach jak śmierć Bartosza Sokołowskiego czy Dmytra Nikiforenki oczekujemy, że zapadną wyroki skazujące funkcjonariuszy – w przypadku z Wrocławia słuszne, bo faktycznie przekroczyli przepisy, co do użycia środków przymusu w Lubinie o ocenę trudniej, bo tam żadnych wyraźnych nadużyć nie widać. Niemniej stwierdzamy, że system jest dobry, a zawiedli ludzie – gdyby trzymali się przepisów, nic by się nie stało.

Jednocześnie przymykamy oko na to, że każdego roku takich interwencji są setki, jeśli nie tysiące – na ulicach, w więzieniach, w szpitalach psychiatrycznych. Wszędzie, gdzie ludzie pod wpływem substancji psychoaktywnych czy zaburzeń psychicznych tracą nad sobą kontrolę. I nie zastanawiamy się, czy środki, jakimi dysponujemy w tych sytuacjach, są wystarczające. Czy to, czego oczekujemy od funkcjonariuszy lub personelu – obezwładnienie takiej osoby bez robienia jej krzywdy – jest w ogóle możliwe. Dopóki nikt nie zginie, udajemy, że wszystko jest OK. Jeśli zginie, uspokajamy szybko sumienie, zamiast zastanowić się nad głębszymi zmianami.

Jan „Niedźwiedź” Sikorski



ZDJĘCIA TYGODNIA



W minionym tygodniu polska kinematografia straciła dwoje wybitnych aktorów. Zmarli Bożena Dykiel, w wieku 77 lat, i Edward Linde-Lubaszenco, w wieku 86 lat.

1,6 mln dzieci w Polsce w wieku 7-12 lat korzysta z mediów społecznościowych, mimo że konto w tych mediach można mieć dopiero po ukończeniu 13 lat.

Narodowy Bank Polski planuje zwiększenie rezerw złota do 700 ton z dotychczasowych 550 ton o wartości prawie 276 mld zł. I to wszystko za rządów koalicji, która według PiS prowadzi kraj do ruiny.

InPost przechodzi w ręce kapitału amerykańskiego, FedEx i fundusz Advent będą miały po 37%, Rafał Brzóska 16% i czeski PPF 10%. Firmą będzie zarządzał Brzóska, a podatki InPost będzie płacił, jak dotąd, w Polsce. Zobaczymy, jak długo. Doświadczenia z FedExem nie są zachęcające.

Andrzej J., biskup tarnowski, stanie przed sądem. Oskarżony jest o niezawiadomienie na czas organów ścigania o przestępstwach pedofilskich popełnionych przez księży diecezji tarnowskiej. Proces będzie jawny.

Zmarł Edward Linde-Lubaszewski (86 lat), wybitny aktor mający na koncie role w ponad 70 filmach, 110 przedstawieniach teatralnych i 80 spektaklach Teatru Telewizji, m.in. w „Psach”, „Liście Schindlera”, „Sztosie”, „Poranku kojota”. Utałentowany i błyskotliwy, uwodził widzów.

Zmarła Bożena Dykiel, znana aktorka filmowa, serialowa i teatralna. Grała m.in. w „Ziem obiecanej”, „Znachorze”,

„Weselu”, w serialach „Na Wspólnej”, „Dom” i „Alternatywy 4”.

Kacper Tomasiak (19 lat) sprawił największą sensację od czasów Wojciecha Fortuny, zdobywając srebrny medal na skoczni w Predazzo. I ponad 1 mln zł w premiach z PKOl, Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz od sponsorów.

Jeff Bezos, jeden z najbogatszych ludzi, z majątkiem o wartości ok. 250 mld dol., i od 2013 r. właściciel „The Washington Post”, zwołał jedną trzecią (ponad 300 z 800) pracowników redakcji i zlikwidował dział książki, choć do niego należy Amazon, także handlujący książkami.

Ewa Drobek, nauczycielka z Liceum Ogólnokształcącego im. Narcyzy Żmichowskiej w Warszawie, znalazła się w finałowej dziesiątce światowego konkursu **Global Teacher Prize**. Z wykształcenia jest anglistką i germanistką.

Płk rez. Andrzej Pawełski, który służył w bazie Warrior w Afganistanie i otrzymał od Amerykanów Medal za Chwałę Służbę, po wypowiedzi Trumpa, że „w Afganistanie sojusznicy pozostali nieco z tyłu, z dala od linii frontu”, oddał odznaczenie.

Siedmiu funkcjonariuszy BOR i jedna osoba cywilna zostało wezwanych na przesłuchanie w charakterze podejrzanych w śledztwie dotyczącym zderzenia 10 lutego 2017 r. w Oświęcimiu limuzyny ówczesnej premier Szydło z samochodem prywatnym.

PRZEBŁYSKI

PREZES UBIERA SIĘ U PRADY...

Piesiewicz w niemieckim ubranku

Ciągle nie ma mocnych na Piesiewicza. Chroni go lobby koszykarskie. Ważni politycy z różnych opcji. Ich nazwiska są znane. I aż dziw, że tyle ryzykują dla pospolitego hochsztaplera. Kolejny skandal z udziałem Piesiewicza to stroje olimpijskie. Prezes PKOl, będący w bliskiej komitywie z prezydentem Nawrockim, powtarza za nim: „Po pierwsze, Polska, po pierwsze, Polacy”. U niego tymi Polakami są Niemcy z Adidasu. I to oni ubrali reprezentację. Piesiewicz wykołegował rodzimą firmę 4F z Małopolski. Dla niego była za słaba. Ubrała więc reprezentacje Grecji, Słowacji, Chorwacji i Ukrainy. 4F współpracowała z PKOl przez 12 lat i przekazała nieodpłatnie sprzęt wartości 40 mln zł. Jej prezes czuje się oszukany i domaga się ujawnienia umów.



Proste rady Karnowskiego

Dziękujemy za cierpliwość. Wszystkim. A najbardziej tym, którzy czekali na ciąg dalszy wywrażeń Jacka Karnowskiego z „Sieci”. Nie wiemy, co tam biorą, ale skutki są... oszałamiające. W „10 postulatach za życiem” Karnowski zaproponował m.in. progresywne programy socjalne, tzn. 800 zł na pierwsze dziecko, 1,6 tys. zł na kolejne, 2,4 tys. zł na trzecie itd. Do tego oczywiście powstrzymywanie laicyzacji życia społecznego. Karnowski wierzy, że w ten sposób uda się wywołać postawy prorodzinne i prozdietnościowe. Jakże to w sumie proste. Więcej kasy i więcej zakazów.

Do tego oczywiście powstrzymywanie laicyzacji życia społecznego. Karnowski wierzy, że w ten sposób uda się wywołać postawy prorodzinne i prozdietnościowe. Jakże to w sumie proste. Więcej kasy i więcej zakazów.

Raptusy to nie są

Przeciwnicy długiego szefowania powołują się na przypadek Jacka Bromskiego, który kierował Stowarzyszeniem Filmowców Polskich od 1996 r. do 2024 r. Zaczął tak dobrze, że wiele razy był wybierany na prezesa. A jak kończy? Ministerstwo Kultury złożyło do prokuratury zawiadomienie o uzasadnionym podejrzeniu narażenia SFP na szkodę o wartości co najmniej 13,3 mln zł. Pieniądze nie trafiły do artystów. Prezes dostał 3,7 mln zł, a dyrektorka biura ponad 4,5 mln zł. Ponad milion poszedł na alkohol.

Trudno resort kultury zaliczyć do raptusów. Działa raczej w tempie wozu ciągniętego przez leciwą szkapę. W marcu ub.r. poinformowali o wynikach kontroli w SFP i już po 11 miesiącach złożyli zawiadomienie do prokuratury. Może zaczęli się bać, że jakiś prokurator zajmie się nimi.

Melania posępna i nadęta

Ostrzegamy, że jeśli przeczytacie ten tekst, możecie zostać wpisani na czarną listę ambasadora Thomasa Rose'a. Nadgorliwy obrońca honoru Trumpa nie może milczeć, gdy świat niemiłosiernie drwi z Melanii Trump. Bohaterki najdroższego filmu dokumentalnego w historii. Firma Bezosa, Amazon, wyłożyła na film 40 mln dol. plus 35 mln na promocję w 2 tys. kin w USA i 5 tys. kin na świecie. Co mówią pierwsi widzowie? „Melania jest na ekranie sztywna jak kij od szczotki”, „Gdy rzadko zabiera głos, brzmi, jakby czytała z promptera”, „Jawi się jako nadęta, posępna i próżnia – czysta nicłość w tej ohydnej porcji propagandy”. I tak dalej. Bezos zadowolony, bo podliznął się Trumpowi. Melania – bo zarobiła sporo milionów. A puenta? Jaki prezydent, taka pierwsza dama. I taki też ich ambasador.





Kusząca oferta



Jerzy Bralczyk

Zrządzenia i zrządzenia

Znalazłem w internecie, na eksponowanym miejscu, atrakcyjnie sformułowaną ofertę „innowacyjnego narzędzia do generowania prac naukowych”. Oferenci zapewniają legalność swojego narzędzia, jak również zabezpieczenia pozwalające na oddalenie zarzutu plagiatu. Od zamówieniodawcy oczekują tylko tytułu pracy. Co ciekawe, podkreślają też, że są znacznie tańsi od wynajmowanych autorów prac na stopień. Rozbudowanie oferty zdaje się poświadczać kompetencje autorów, którzy dają zresztą przykłady takich prac – z pedagogiki, socjologii, psychologii. Dają do zrozumienia, że i inne dziedziny nauki stoją dla ich działań otworem. I, co cieszy, zapewniają, jak piszą, „indywidualizację” i „ludzki styl pisania”. A najważniejsze, że oszczędza się przez to czas, który może być poświęcony na sprawy ważniejsze, choćby na naukę.

Niedawno były na rynku broszury, zawierające, jak głosiły tytuły, kilkaset „gotowych do przepisania wypracowań”. Uczeń mógł takie wypracowanie przepisać,

a zorientowany nauczyciel mógł ustalić, jaką ocenę daje za takie gotowe wypracowanie. Za numer 17 – cztery minus. Ale to były przaśne i dość prymitywne początki, teraz mamy oferty SI.

W dawnych Chinach kandydat na urząd musiał dowieść swojej przydatności napisaniem poematu na luźny temat, np. o jaskółce – tak pokazywał swoje intelektualne, a może i moralne zalety. Różne mniej lub bardziej żartobliwe propozycje autorów SF dotyczyły różnorodności prób sprawdzania, kto się do czego nadaje. W naszych warunkach właśnie to, na czym dziś możemy czas zaszczyć, czyli korzystanie ze źródeł, żmudne badania czy kwerendy, ma poświadczyć zasługiwanie na stopień. A stopnie to też przepustki do nauki: prawa do badań, grantów, dydaktyki i naukowych urzędów.

Może zresztą cała oferta jest prowokacją, która ma prowadzić do zmiany naszych edukacyjnych i naukowych zwyczajów, tak łatwo przecież narażonych na uzasadnione nieraz wątpliwości? ■